

Jazda za Grosze w 17 krajach.

Polski serwis internetowy jazdazagrosze.pl podbija Europę. Dzięki 17 portalom w 17 wersjach językowych jest w stanie dotrzeć do 98% użytkowników internetu na Starym Kontynencie. Ze swojskiej "Jazdy za Grosze" stał się ogólnoeuropejskim E-Carpool Network.

Jazda za Grosze kontynuuje popularny w latach 70 pomysł na zmniejszenie kosztów podróży i zużycia paliwa. Tym pomysłem jest "carpool" (a Anglii - "ride share"), czyli "dzielenie się przejazdem". Typowy samochód może pomieścić 4-5 osób, jednak do pracy jedzie nim zazwyczaj jedna lub dwie osoby. Wymyślono więc systemy wzajemnego informowania się przez kierowców, kto gdzie i o której jedzie samochodem, tak by można było zapłacić wolne miejsca pasażerami. Pomysł okazał się na tyle popularny, że wydzielono nawet specjalne pasy ruchu dla "carpoolowców". Niestety, po kilku latach idea upadła. Podobno z powodu trudności jakie sprawiała koordynacja przejazdów. Teraz, dzięki sprytniej aplikacji bazodanowej droga do tanich przejazdów znów stanęła otworem.

"Autostop internetowy", jako rozwinięcie idei carpoolu cieszy się ogromną popularnością w Niemczech. Na tyle dużą, że "Mitfahrgelegenheit" (w wolnym tłumaczeniu - "możliwość jechania z drugą osobą") doczekał się osobnej ustawy. Mówi ona o "dobrowolnym porozumieniu w celu osiągnięcia wspólnej korzyści". Wiktor Hubar, twórca Jazdy za Grosze postanowił to "porozumienie" rozszerzyć na całą Europę. - W Polsce pomysł dzielenia się przejazdami przyjął się bardzo dobrze. Mamy 3 tysiące odwiedzin dziennie, każdego dnia nasi użytkownicy mają do dyspozycji kilkaset ofert wyjazdowych. Jednak na Polsce i Niemczech świat się nie kończy, postanowiłem spróbować w innych krajach. Zatrudniłem ludzi, znalazłem partnerów, zainwestowałem w reklamę. - mówi Wiktor Hubar. Od 1 kwietnia w skład sieci serwisów e-carpool network (do której należy m.in. jazdazagrosze.pl) wchodzi już 17 serwisów. - Umieściliśmy w naszej bazie prawie 495 tysięcy miejscowości w 17 krajach. Te serwisy nie są tylko "wersjami językowymi", to zupełnie osobne portale, w które włożono wiele pracy i pieniędzy. Każdy z nich ma odegrać inną rolę w swoim regionie. O ile w Niemczech chcemy po prostu stać się popularniejsi niż konkurencja, to na przykład w Rumunii jako pierwsi oferujemy tego typu usługi. Nie chcemy oczywiście przeceniać roli jaką możemy odegrać, ale cieszymy się, że zbliżamy do siebie różne kraje. I to nie tylko w Unii Europejskiej. - dodaje Ewelina Hadam, odpowiedzialna za koordynację działań promocyjnych.

Działa to tak - jeśli wybieramy się gdzieś samochodem, rejestrujemy się w serwisie i umieszczamy ogłoszenie. Podajemy skąd, dokąd i kiedy jedziemy. Zostawiamy numer telefonu i email.. i czekamy na zgłoszenie się pierwszych "wirtualnych autostopowiczów". W celu zapewnienia bezpieczeństwa zapamiętywany jest numer IP, dzięki któremu można w razie potrzeby ustalić tożsamość użytkowników. Umieszczanie ogłoszeń, tak samo jak ich przeglądanie jest darmowe. Dzięki zasięgowi sieci, można planować podróże w całej Europie.

Ile kosztują przejazdy? Zwyczajowo, pasażer i kierowca dzielą się kosztami paliwa. Warunki są jednak ustalane indywidualnie, jest to prywatna sprawa podróżnych. Jazda za Grosze w to nie ingeruje, ale dla zainteresowanych przygotowano narzędzie pozwalające obliczyć orientacyjny koszt przejazdu.

Przykładowe ceny: (zależne od ilości pasażerów):

Poznań - Praga:	19 - 38 zł
Warszawa - Berlin:	28 - 56 zł
Kraków - Budapeszt:	19 - 38 zł

O idei serwisu opowiada Wiktor Hubar - Możliwość podróżowania po całej Europie: tanio, komfortowo i w ciekawym towarzystwie. To właśnie chcemy zapewnić. Kiedyś "carpool" pomagał ludziom dojechać do pracy, teraz sprawdza się najlepiej na dłuższych dystansach. W tym sezonie spróbujemy też dotrzeć do ludzi z innych kontynentów, chcących zwiedzić Europę. Planujemy kampanię reklamową w USA i Indiach. Do początku wakacji spodziewany się około 25.000 odwiedzin dziennie.

Wiecej informacji:

Menadżer Wiktor Hubar

Tel: +49 176 231 09 485

e-mail: kontakt@jadzazagrosze.pl